

Kolejna nowelizacja ustawy OOS potwierdza, że to bubel prawny

- Rząd – pod groźbą wszczęcia przez Komisję Europejską procedury naruszenia prawa UE – likwiduje wprowadzone w 2018 r. rozwiązanie pozwalające na jednorazowe przedłużanie koncesji na wydobywanie m.in. węgla kamiennego i węgla brunatnego bez konieczności uprzedniego uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.
- Pomędzy 2018 a 2021 r. przedłużono w ten sposób koncesje dla kilkunastu kopalń, m.in. na wydobyci węgla brunatnego w kopalni w Turowie, przyczyniając się do skierowania skargi na Polskę do TSUE przez Czechy. TSUE nakazało wstrzymać wydobycie węgla w Turowie, Polsce grożą wielomilionowe kary za nieprzestrzeganie wyroku.
- Kolejna nowelizacja ustawy OOS potwierdza, że rząd w Polsce manipuluje prawem, a niedawno przyjęta ustawa OOS to bubel, który teraz trzeba poprawiać.
- Podczas wcześniejszej nowelizacji tej samej ustawy (marzec 2021 r.) przepadły wszystkie społeczne poprawki, mające poprawić sytuację społeczeństwa i ochrony przyrody.
- W piątek 11.06 br. projekt nowelizacji ustawy OOS będzie rozpatrywany przez Sejmową Komisję Ochrony Środowiska.
- Organizacje społeczne domagają się reformy ustawy OOS i pełnego dostosowania jej do wymogów UE, tak by godziła ona rozwój inwestycji z ochroną bioróżnorodności.

- **Rząd - pod groźbą wszczęcia przez Komisję Europejską procedury naruszenia prawa UE - likwiduje wprowadzone w 2018 r. rozwiązanie pozwalające na jednorazowe przedłużanie koncesji na wydobywanie m.in. węgla kamiennego i węgla brunatnego bez konieczności uprzedniego uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.**
- **Pomędzy 2018 a 2021 r. przedłużono w ten sposób koncesje dla kilkunastu kopalń, m.in. na wydobyci węgla brunatnego w kopalni w Turowie, przyczyniając się do skierowania skargi na Polskę do TSUE przez Czechy. TSUE nakazało wstrzymać wydobycie węgla w Turowie, Polsce grożą wielomilionowe kary za nieprzestrzeganie wyroku.**
- **Kolejna nowelizacja ustawy OOS potwierdza, że rząd w Polsce manipuluje prawem, a niedawno przyjęta ustawa OOS to bubel, który teraz trzeba poprawiać.**
- **Podczas wcześniejszej nowelizacji tej samej ustawy (marzec 2021 r.) przepadły wszystkie społeczne poprawki, mające poprawić sytuację społeczeństwa i ochrony przyrody.**
- **W piątek 11.06 br. projekt nowelizacji ustawy OOS będzie rozpatrywany przez Sejmową Komisję Ochrony Środowiska.**
- **Organizacje społeczne domagają się reformy ustawy OOS i pełnego dostosowania jej do wymogów UE, tak by godziła ona rozwój inwestycji z ochroną bioróżnorodności.**

Przypomnijmy, że w 2018 r. rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził do ustawy OOS przepisy (art. 72 ust. 2 pkt 2 lit. j-l) umożliwiające zachowanie ciągłości prowadzenia wydobycia węgla brunatnego i kamiennego, poprzez przedłużenie koncesji bez spełnienia niezbędnych wymogów tj. ocena wpływu tego działania na zdrowie i życie ludzi oraz ochronę przyrody (procedura OOS). Manipulacja prawem umożliwiła rządowi PiS bezprawne przedłużenie koncesji kilkunastu kopalniom, w tym na wydobycie węgla brunatnego w Turowie. Konsekwencją tego działania było złożenie skargi na Polskę do TSUE przez czeski rząd. 21 maja br. TSUE nakazał natychmiastowe wstrzymanie wydobycia węgla. Brak reakcji polskiego rządu może oznaczać nawet 5 mln zł kary dziennej dla Polski, którą zapłacą wszyscy podatnicy.

Przepisy te – jako niezgodne z Dyrektywą OOS^[1] podważyła Komisja Europejska. Ogłoszony pod koniec maja br. przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska projekt nowelizacji ustawy OOS ma

zlikwidować wadliwe przepisy, ale na jego podstawie przedłużono już koncesje wszystkim zainteresowanym podmiotom. Jak przyznają inicjatorzy nowelizacji „obecnie brak jest uzasadnienia, aby przepisy pozwalające na jednokrotne przedłużanie koncesji na wydobywanie wymienionych kopalin pozostawały nadal w obrocie prawnym”.

Kolejna nowelizacja ustawy OOS potwierdza nasze zarzuty, że podpisana 20 kwietnia 2021 przez Prezydenta ustawa OOS[2] w dalszym ciągu jest bublek prawnym. W dalszym ciągu ustawa nie spełnia wymogów dyrektywy OOS, nadal jest dziurawa i wspiera stare patologie jak brak prawa do sądu w przypadku działania specustaw i nadawanie nieostatecznym decyzjom środowiskowym rygoru natychmiastowej wykonalności. Zagraża to kolejnymi interwencjami Komisji Europejskiej – komentuje Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Przykład Turowa pokazuje, że manipulowanie prawem oznacza ogromne zagrożenie dla rozwoju inwestycji. **Bez poprawy ustawy OOS takie sytuacje będą się powtarzać, co jest destrukcyjne dla przyrody oraz dla rozwoju ekonomicznego kraju. Potrzebujemy dobrego i stabilnego prawa by chronić przyrodę i rozwijać się jako kraj.**

11 czerwca br. nowelizacja ustawy OOS będzie przedmiotem obrad sejmowej Komisji Środowiska.

Od początku uczestniczymy w procesie nowelizacji ustawy oos, ponieważ ochrona przyrody i ludzi przed skutkami szkodliwych inwestycji to fundament społeczeństwa obywatelskiego. Będziemy domagać się uwzględnienia społecznych poprawek, które mają na celu dostosowanie prawa w Polsce do wymogów UE i pogodzenie rozwoju inwestycji z ochroną bioróżnorodności i prawami człowieka do życia w czystym środowisku – dodaje Ślusarczyk.

Więcej informacji:

- Zastrzeżenia do ustawy
OOS: <https://pracownia.org.pl/pracownia-aktualnosci/515-kolejna-po-lex-inwestor-fikcyjna-nowelizacja-ustawy-oos-juz-w-sejmie>
- Społeczne poprawki do ustawy OOS:
<https://pracownia.org.pl/pracownia-aktualnosci/516-spoleczne-poprawki-do-nowelizacji-ustawy-oos>

Osoba do kontaktu:

Sylwia Szczutkowska, tel. 512 281 664

[1] dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko (Dz. Urz. UE L 26 z 28.01.2012, str. 1, z późn. zm.).

[2] <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=EA3062E6D736A2DC1258681006854B8>